

Sygnatura akt VI Ka 210/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **27 marca 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Donaty Janickiej

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2018 r.

sprawy **P. K.** ur. (...) w W.,

córki H. i B.

oskarżonej z art. 180a kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela publicznego i obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 4 grudnia 2017 r. sygnatura akt IX K 840/17

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- przyjmuje, iż w sprawie mają zastosowanie przepisy ustawy Kodeks karny w brzmieniu z dnia 5 lipca 2016r.,

- w punkcie 2 ustala, iż orzeczony tam środek karny dotyczy zakazu prowadzenia pojazdów samochodowych, do kierowania których uprawnienie stwierdza prawo jazdy kategorii B, zaś podstawę jego orzeczenia stanowi przepis art. 42 § 1 kk;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 210/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 27 marca 2018r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 4 grudnia 2017r., w sprawie o sygn. IX K 840/17, uznał oskarżoną **P. K.** za winną popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 5 lipca 2016r. w P. na skrzyżowaniu ulic (...) i (...) prowadziła samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...), a tym samym nie zastosowała się do decyzji Starosty (...) z dnia 29 września 2015r., nr (...), o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami silnikowymi w zakresie kategorii

B ze względu na niezgłoszenie się we wskazanym terminie na egzamin państwowy, tj. występku z art. 180a kk i za to przestępstwo na mocy tego przepisu wymierzył jej karę grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 65 złotych.

Na mocy art. 42 § 1a kk orzekł wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, a nadto zasądził od niej stosowne koszty sądowe.

Apelację od tego wyroku wywiedli obrońca oskarżonego, a także - nie wnioskujący o sporządzenie uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego - Prokurator.

Obrońca, zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczenia o środku karnym, zarzucił wyrokowi:

1. obrazę prawa materialnego, a to art. 42 § 1a kk w zw. z art. 4 § 1 kk, poprzez niezasadne zastosowanie tego przepisu w sytuacji kiedy przepis art. 42 § 1a kk nie obowiązywał w dacie czynu, co naruszyło zasadę działania ustawy względniejszej dla oskarżonego wyrażoną w art. 4 § 1 kk,
2. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to art. 424 § 1 pkt 2 kpk, poprzez doprowadzenie do rozbieżności między treścią wyroku a jego uzasadnieniem,
3. z ostrożności procesowej – na wypadek niepodzielenia zarzutów powyższych – błąd w ustaleniach faktycznych poprzez niezasadne uznanie, iż w niniejszej sprawie zachodzi konieczność orzekania wobec oskarżonej środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uzasadnia zastosowania tego środka.

W oparciu o powyższe wniósł o uchylenie wyroku w zakresie jego pkt 2 i przekazanie w tej części sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez nieorzekanie wobec oskarżonej środka karnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Analiza akt sprawy, pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia oraz wywiedzionych apelacji doprowadzić musiała do uznania, iż apelacja obrońcy oskarżonej na uwzględnienie nie zasługiwała w zakresie, w jakim wnoszono o odstąpienie od orzekania wobec oskarżonej środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, choć w następstwie wywiedzenia obu środków odwoławczych konieczna była zmiana zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie, iż w sprawie mają zastosowanie przepisy ustawy Kodeks karny w brzmieniu z dnia 5 lipca 2016r. (dzień zdarzenia) oraz ustalenie w pkt 2, iż orzeczony tam środek karny dotyczy zakazu prowadzenia pojazdów samochodowych, do kierowania których uprawnienie stwierdza prawo jazdy kategorii B, zaś podstawę jego orzeczenia stanowi przepis art. 42 § 1 kk.

Rozpoznając środek zaskarżenia wniesiony przez obrońcę, w pierwszym rzędzie zbadał Sąd Okręgowy z urzędu prawidłowość ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie stanu faktycznego oraz winy oskarżonej, jak i przyjętej w zaskarżonym orzeczeniu kwalifikacji prawnej, w tym zakresie nie dopatrując się jakichkolwiek uchybień. Poczynione przez Sąd I instancji w oparciu o właściwie zebrany i oceniony materiał dowodowy ustalenia faktyczne uznać należy za trafne, zgodne ze zgromadzonymi i ujawnionymi w toku rozprawy dowodami, które tenże Sąd ocenił w sposób pozostający pod ochroną art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk oraz art. 7 kpk. Stanowisko swoje Sąd należycie uzasadnił w sposób zgodny z treścią art. 424 kpk. Sąd orzekający nie dopuścił się przy rozpoznawaniu sprawy ani przy wyrokowaniu błędu w ustaleniach faktycznych, a ustalenia te znajdują w zupełności potwierdzenie w zgromadzonych dowodach. Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę nie przekroczył także granic swobodnej oceny dowodów. Przekroczenie takowe może mieć miejsce bowiem wyłącznie w sytuacji, gdy na podstawie prawidłowo zgromadzonych dowodów Sąd poczynił ustalenia faktyczne niezgodne wprost z zebranymi dowodami lub wysnuł z tak zgromadzonych dowodów wnioski sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego bądź też wnioski wyciągnięte z zebranego materiału dowodowego wyprowadzone zostały z bezzasadnym pominięciem dowodów przeciwnych do poczynionych ustaleń, jak

również wówczas, gdy bezzasadnie Sąd odmówił wiary określonym dowodom. Tak w niniejszej sprawie się nie stało. Ocena przeprowadzona przez Sąd Rejonowy była wszechstronna i jako obiektywna nie nosi znamion dowolności. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia Sądu meriti w zakresie winy oskarżonej, która w okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości. Słusznie ustalił Sąd zatem, że dopuściła się oskarżona popełnienia przypisanego jej osobie przestępstwa.

Wprawdzie winy oskarżonej w wywiezionym środku odwoławczym skarżący nie kwestionował, to jednak kontrolując zaskarżone orzeczenie z urzędu stwierdził Sąd odwoławczy, że zgromadzone w postępowaniu niniejszym dowody nie pozostawiają wątpliwości, iż P. K. dopuściła się przypisanego jej wyrokiem w niniejszej sprawie przestępstwa w sposób opisany w pisemnych motywach orzeczenia. Dowody te, analizowane we wzajemnym powiązaniu, przekonują do wniosku o sprawstwie oskarżonej, a załączone do akt sprawy dokumenty oraz zeznania świadka potwierdzają jedynie niezbieżność fakt prowadzenia przez nią samochodu pomimo wydanej wcześniej decyzji przez Starostę (...) o cofnięciu jej uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi w zakresie kategorii B ze względu na niezgłoszenie się we wskazanym terminie na egzamin państwowy – kontrolny w związku z przekroczeniem 24 punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego. W tych okolicznościach wina oskarżonej, jak i przyjęta przez Sąd orzekający kwalifikacja prawna czynu nie mogą budzić żadnych wątpliwości.

Odnosząc się natomiast do zarzutu apelacji, kwestionującej wyłącznie decyzję Sądu o orzeczeniu wobec oskarżonej w sposób nieprawidłowy w oparciu o przepis art. 42 § 1a kk środka karnego, stwierdzić trzeba na wstępie, że w realiach niniejszej sprawy zasadnym było orzeczenie wobec oskarżonej kary o charakterze wolnościowym, tj. grzywny w rozmiarze 70 stawek dziennych, która zdaniem Sądu odwoławczego w sposób należyty spełni swe cele zapobiegawcze i wychowawcze, wypełniając równocześnie wymogi prewencji ogólnej i w zakresie społecznego oddziaływania. Sąd Rejonowy właściwie ustalił stopień zawinienia oskarżonej i wymierzył jej zatem karę adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, według swojego uznania i w granicach przewidzianych przez ustawę. W pisemnych motywach uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób obszerny i szczegółowy uwzględnił całokształt okoliczności mający wpływ na wymiar kary, biorąc pod uwagę wszystkie dyrektywy jej orzekania. Słusznie wysnuwa także Sąd meriti wobec oskarżonej pozytywną prognozę kryminologiczną – społeczną, uznając, iż taka kara w sposób właściwy wpłynie na kształtowanie jej postawy, wdrażając oskarżoną do poszanowania porządku prawnego oraz kształtując w niej właściwe podejście do przepisów ruchu drogowego i ich bezwzględne przestrzeganie.

Skarżący w apelacji kwestionuje prawidłowość orzeczonego w oparciu o przepis art. 42 § 1a kk środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, zarzucając Sądowi orzekającemu nie tylko niewłaściwie wskazaną podstawę prawną tego orzeczenia, która nie jest względniejsza dla sprawcy, ale i w ogóle jego zasadność, przy uwzględnieniu dotychczasowej postawy oskarżonej, nie stwarzającej zagrożenia dla bezpieczeństwa w komunikacji. Należy zgodzić się zarówno z obojgiem skarżących, jak i z Sądem I instancji, wskazującym w motywach pisemnych swojego rozstrzygnięcia, iż w pkt 2 zaskarżonego wyroku została nieprawidłowo wskazana podstawa prawna zastosowanego wobec oskarżonej zakazu poprzez powołanie przepisu art. 42 § 1a kk, przewidującego obligatoryjne orzeczenie wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 180a kk środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, obowiązującego jednak od dnia 1 czerwca 2017r. Oskarżona dopuściła się zarzucanego jej występku w dniu 5 lipca 2016r., a zatem wówczas kiedy omawiany środek karny określonego rodzaju mógł być jedynie orzekany w oparciu o fakultatywnie stosowany przepis art. 42 § 1 kk. Bez wątplenia zatem względniejszym dla oskarżonej przepisem ustawy Kodeks karny był ten obowiązujący w czasie popełnienia przez nią przestępstwa, nie zaś ten w brzmieniu obecnie obowiązującym, dodanym z dniem 1 czerwca 2017r. i to on winien być podstawą zaskarżonego orzeczenia.

Wbrew jednak czynionemu przez obrońcę zarzutowi, zdaniem Sądu odwoławczego okoliczności niniejszej sprawy dowodzą zasadności orzeczenia względem oskarżonej zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju na okres 2 lat. Ratio legis takiego orzeczenia polega bowiem na tym, by osoby nieprzestrzegające zasad bezpieczeństwa, zagrażające bezpieczeństwu ruchu - czy to z braku wyobraźni, czy z braku poczucia odpowiedzialności - z ruchu tego wyłączyć. Jest to najskuteczniejszy sposób wzmocnienia bezpieczeństwa na drogach, z drugiej zaś strony zakaz taki ma spełniać swe cele przede wszystkim zapobiegawcze w stosunku do osoby oskarżonej, wysunięte w tym wypadku przed

cele wychowawcze. Jak podkreśla obrońca za jednym z poglądów w doktrynie, dla orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów nie jest wystarczające samo naruszenie przez sprawcę zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, z zachowania jego musi bowiem wynikać, że lekceważy on zasady ostrożności i bezpieczeństwa innych uczestników ruchu, przez co stwarza zagrożenie w komunikacji. Dokonując swojej oceny zachowania oskarżonej, skarżący nie widzi potrzeby orzekania wobec oskarżonej zakazu prowadzenia pojazdów, co więcej, zdaje się nie zauważać uzasadnienia dla takiego rozstrzygnięcia w orzeczeniu Sądu merytorycznego, jak i w jego pisemnych motywach. Z taką jednak oceną postawy oskarżonej nie sposób się zgodzić, swoim bowiem dotychczasowym zachowaniem wykazywała ona zdecydowane lekceważenie dla zasad bezpieczeństwa obowiązujących w ruchu drogowym, nie stosując się do nich, łamiąc określone i skodyfikowane reguły, a tym samym stwarzając zagrożenie dla innych jego uczestników. Popelniając szereg wykroczeń drogowych, tj. w latach 2014-2015 przekraczając trzykrotnie dopuszczalną prędkość pojazdu, nie stosując się do znaku P-4 - linia podwójna ciągła oraz popełniając wykroczenie z art. 92a kw (wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu w sprawie o sygn. VIII W 179/15) – k. 73, wykazała swoją swoistą nonszalancję względem obowiązujących, porządkowych przepisów dot. bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czego skutkiem było przekroczenie przez nią dopuszczalnego limitu tzw. punktów karnych, nakładające nań obowiązek przystąpienia ponownie do egzaminu państwowego na prawo jazdy w zakresie kategorii B. Mimo wydanej decyzji administracyjnej, oskarżona nadal jednak kontynuowała jazdę pojazdem, dalsze zaś kontrole drogowe bynajmniej nie były rutynowe, przypadkowe, a związane z ujawnianymi kolejnymi wykroczeniami. Wszak zdarzenie z dnia 5 lipca 2016r., objęte skargą w niniejszej sprawie, zostało ujawnione po tym jak oskarżona miała popełnić wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 1 ustawy - Prawo o ruchu drogowym (zaparkowanie samochodu na skrzyżowaniu), za które została pouczona, co więcej, później zaś - w trakcie toczącego się w tej sprawie postępowania karnego – ponownie miała zaparkować samochód nieprawidłowo, tj. w obrębie przejścia dla pieszych, czego konsekwencją było skazanie jej za czyn z art. 180a kk, popełniony w dniu 9 marca 2017r. (zeznania K. G. -k. 97, 10-11, odpis wyroku - k. 90).

Te wszystkie okoliczności miał w polu widzenia orzekający Sąd, trudno zwłaszcza nie zgodzić się gdy wywodzi z faktu ponownego dopuszczenia się podobnego przestępstwa w toku postępowania w tej sprawie przez oskarżoną, iż jest ona osobą niepoprawną, której niezwykle łatwo przychodzi niedostosowanie się do panujących reguł i porządku prawnego. Takie jej zachowanie przeto uzasadniało zdaniem Sądu Okręgowego orzeczenie w oparciu o przepis art. 42 § 1 kk, w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu, zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju, a więc co najmniej tego, który sprawca prowadził popełniając przestępstwo. Tego rodzaju praktyka utrzymała się od dawna. Chodzi bowiem o to, aby łączyć zakres zakazu z pojazdem, przy którego użyciu został popełniony czyn zabroniony. Trafnie Sąd Najwyższy przyjął, że z zakresu prowadzenia pojazdów nie mogą być wyłączone uprawnienia do prowadzenia pojazdu takiego rodzaju, jaki sprawca prowadził, dopuszczając się przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (tak m. in. wyrok SN z dnia 2 IV 2008r., V KK 56/08, LEX nr 393919; wyrok SN z dnia 14 III 2007r., III KK 494/06, LEX nr 249191; wyrok SN z dnia 20 VI 2007r., III KK 145/07, LEX nr 296730).

W tej sytuacji zatem miał w pełni rację Sąd Rejonowy orzekając zakaz prowadzenia pojazdów na okres lat 2, choć zdaniem Sądu kontrolującego wyrok wystarczające było orzeczenie w oparciu o przepis art. 42 § 1 kk i zgodnie z jego brzmieniem zakazu określonego rodzaju, a więc pojazdów samochodowych, do kierowania których uprawnienie stwierdza prawo jazdy kategorii B. Trzeba stwierdzić, że obowiązek orzeczenia wobec kierowcy przestępstwa skierowanego przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji w sytuacji gdy – jak w tej sprawie - z okoliczności popełnionego przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji, środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych określonego rodzaju ściśle sprzęgnięty jest zawsze z celem, jaki zakaz ten ma realizować. Chodzi nie tylko więc o kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, ale w pierwszym rzędzie o cele, które zakaz ten ma osiągnąć wobec samej osoby oskarżonej. Orzeczenie takiego środka ma nie tylko spełnić swe cele represyjne, ale przede wszystkim zapobiegawcze, wysunięte przed wychowawcze. Słusznie więc w tym przypadku fakultatywny wszak zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych ma służyć głównie wyeliminowaniu z ruchu kierujących pojazdem takim, którym dopuszczono się czynu zabronionego. Zważywszy na okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonej czynu, zwłaszcza zaś jej zupełnie lekceważące zachowanie się po jego popełnieniu (art. 56 kk w zw. z art. 53 § 2 kk), wskazujące na dość utrwaloną postawę w łamaniu zasad ostrożności i bezpieczeństwa innych uczestników ruchu, zdaniem Sądu odwoławczego orzeczenie wobec oskarżonej środka karnego

w ograniczonym zakresie, bo dotyczącym jedynie pojazdów osobowych, będzie wystarczające dla osiągnięcia celów kary, z drugiej zaś wybór takiego adekwatnego środka karnego pozostaje w zgodzie z dyspozycją wymienionego wyżej przepisu art. 42 § 1 kk. Oskarżona była świadoma od początku tego, iż w związku z przekroczeniem limitu punktów karnych zatrzymano jej prawo jazdy i miała ona obowiązek poddania się egzaminowi kontrolnemu w trybie art. 114 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy - Prawo o ruchu drogowym, mimo tego jednak, tłumacząc swe zaniechanie w tym przedmiocie względami osobistymi (stanem zdrowia) oraz zwykłą niepamięcią, decydowała się w dalszym ciągu na jazdę samochodem i to w dodatku nieprawidłową, skutkiem czego były przeprowadzane ponownie kontrole drogowe. Dodatkowo, mimo toczącego się procesu przeciwko niej, zasiadła znowu za kierownicą, lekceważąc fakt cofnięcia jej uprawnień do kierowania, co skutkowało jej skazaniem. Z tych wszystkich powodów orzeczony środek karny w postaci zakazu prowadzenia samochodów osobowych (kat. B) jest jak najbardziej adekwatny nie tylko do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, ale i spełniający swe cele – zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonej.

Apelacja zatem, w której domagał się skarżący odstąpienia od orzeczenia wobec oskarżonej środka karnego, na uwzględnienie nie zasługiwała.

Kierując się wskazanymi w niniejszym uzasadnieniu powodami Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok w pozostałej części utrzymał w mocy; nie znalazł podstaw do kwestionowania trafności zaskarżonego wyroku w zakresie ustalonego stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów, kwalifikacji prawnej, ani - co za tym idzie - rozstrzygnięcia o winie oskarżonej, jak również o karze, w tym także w zakresie długości orzeczonego, acz fakultatywnie, środka karnego.

W pkt 3 wyroku zwolniono oskarżoną ze względów słusznościowych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.